**„Przeszłość Przyszłości. Czartoryscy Narodowi”**

Wystawa w zamku królewskim w Niepołomicach stwarza okazję obcowania ze świetnymi zbiorami pamiątek historycznych i dzieł sztuki wpisanych w dzieje polskiej kultury za sprawą rodziny Czartoryskich.

Pokazuje wybór niektórych eksponatów muzeum, łączy ze sobą polonica i obiekty związane z historią i kulturą zachodniej Europy, podkreśla wielką różnorodność tej kolekcji, zawierającej malarstwo, rzemiosło artystyczne, militaria, a także – nie pokazane na wystawie – antyk i grafikę.

Wystawa prezentuje szereg eksponatów pochodzących z okresu puławskiego. Pośród nich na szczególną uwagę zasługują, umieszczone w specjalnych ozdobnych oprawach, relikwie słynnych postaci: Cyda i Chimeny, Abelarda i Heloizy, Petrarki i Laury, wystawione obok klucza do Świątyni Sybilli, w kształcie greckiego kaduceusza, opatrzonego napisem MNEMEZ ANOIGO HIERON – Otwieram Świątynię Pamięci. Trzeba pamiętać, że jest to klucz do pierwszego, najstarszego polskiego muzeum.

W jednej z gablot na środku sali oglądamy m.in. piękną butelkę z kryształu górskiego, podobno należącą niegdyś do Króla Francji Franciszka I, prochownicę po królu Anglii Henryku VIII oraz czapkę, którą miał mieć na głowie Napoleon Bonaparte, gdy przekraczał w odwrocie spod Moskwy Berezynę.

Ważny jest zespół militariów polskich – dwie zbroje karacenowe spod Wiednia (w ich pobliżu wizerunki króla Jana III Sobieskiego i Zygmunta Zbierzchowskiego, który przeprowadził pod Wiedniem próbny atak husarii) oraz broń biała: pamiątkowe szable Tadeusza Kościuszki , Księcia Józefa Poniatowskiego i generała Karola Kniaziewicza.

Z innych rodzajów broni wymienić warto okazały rapier wiązany przez tradycję z Marcinem Lutrem oraz bełt do kuszy, eksponowany w Puławach jako strzała Wilhelma Tella. Domniemany portret tego legendarnego bojownika o wolność Szwajcarów oglądamy ponad gablotą ze strzałą.

Zwraca też uwagę panoplion na ścianie, ułożony z elementów okazałej renesansowej zbroi, na jeźdźca i konia, należącej do księcia Albrechta, gubernatora Niderlandów.

Spośród różnorodnych obiektów rzemiosła artystycznego warto wybrać zespół renesansowych

i barokowych sreber, pośród których wybijają się efektowne puchary w kształcie pawia i okrętu, ozdobne buzdygany i zdobiona drogimi kamieniami buława Wiśniowieckich. Przyciągają uwagę okazałe paradne tarcze renesansowe, a szczególnie jedna z nich, zawieszona nad przejściem do drugiej sali, przedstawiająca bitwę cesarza Konstantyna z Maksencjuszem, zwana Tarczą Wróżebną, wiązana z Janem III Sobieskim. Na wprost niej, po drugiej stronie sali, wisi bogato zdobiona tarcza turecka - kałkan.

W drugiej sali szczególnie cenne są średniowieczne obiekty kultu religijnego, wyroby z emalii i kości słoniowej oraz renesansowy haft flamandzki z przedstawieniem Św. Anny Samotrzeć.

Pośród licznych obrazów szczególnie wyróżniają się, widoczne już z daleka, od wejścia na wystawę, „Zwiastowanie” krakowskiego malarza Jerzego, z 1517 roku, okazały obraz ołtarzowy wydobyty

w r.1802 przez Księżną Izabelę Czartoryską z ruin jednego z kościołów na wzgórzu Wawelskim, wiszące w jego pobliżu „Ukrzyżowanie” sieneńskiego Mistrza Piety (XIV w.), „Chrystus na majestacie” Mariotta di Nardo (XIV w.), „Zwiastowanie” i „Matka Boska Bolesna” (XV w.) z warsztatu niderlandzkich artystów z rodziny Boutsów.

Inne, warte uwagi dzieła sakralnego malarstwa, wystawione w drugiej sali to obrazy renesansowe, m.in. : „Św. Katarzyna” Kulmbacha, Św. Rodzina” Palmy Vecchio, „Pokłon trzech króli” Garofala

i niewielki obraz ze scenami z życia i męki Chrystusa, uchodzący w Puławach za tzw. Ołtarzyk Króla Zygmunta Augusta.

W pierwszej sali wystawy na szczególną uwagę zasługują obrazy świeckie z epoki renesansu:

„Sceny z historii Lukrecji Rzymskiej” i „Dwie pary kochanków: Parys i Helena oraz Tristan i Izolda”, obydwa stanowiące części malowanych włoskich skrzyń weselnych, tzw. Cassone ( XV w.), okazała scena z Brutusem i Porcją (nieokreślony malarz weroneński, pocz. XVI w.), „Portret mężczyzny

z rękawiczką” Jana Mostaerta i niewielki „Portret Izabeli królowej Danii” Mistrza Legendy Marii Magdaleny (Niderlandy, ok.1515).

Pośród wiszących po drugiej stronie sali XVI-wiecznych portretów francuskich wyróżnia się niewielki „Portret Marii Stuart” i domniemany „Portret Don Juana Austriackiego”, który w r. 1571 zwyciężył Turków w morskiej bitwie pod Lepanto.

Pozostają jeszcze wizerunki Czartoryskich, twórców muzeum. U wejścia na wystawę „Portret Księżnej Izabeli Czartoryskiej” namalowany w Londynie, w r.1790, przez Marię Cecylię Cosway, marmurowe „Popiersie Księcia Władysława Czartoryskiego” Wiktora Brodzkiego (obok wisi obraz Jana Matejki, szkic konia do „Bitwy pod Grunwaldem” dedykowany Władysławowi Czartoryskiemu,)

i w drugiej sali wystawy „Popiersie Adama Jerzego Czartoryskiego” autorstwa Klemensa Boryczewskiego.

Największą zasługą Adama Jerzego Czartoryskiego dla muzeum było zakupienie obrazów Leonarda da Vinci i Rafaela. . .

Kurator wystawy – Janusz Wałek